REPLIKA

WW. Hutorowiczow Sędziow Grodz: Oszm: PRZECIWKO. WW. Biegańskiemu Debitorowi a Grothuzom y Chodźkiewiczom z dokładem Opiekunow Possessorom Kieny, Wołkorabiszek y dalszym stronom w tę sprawę wchodzącym.

Summa WW. Hutorowiczow kapitalna 4000. złł: Pol iest pewna, bo obligiem od żyiącego do dziś dnia Krzysztofa Biegańskiego w Ru 176 . Junii 15. wydanym zaświadczona.

Tym więcey gdy powtórnym Dokumentem w lat 10. przez tegoż Biegańskiego wyznana, a ten dokument iest assekuracya własną ręką Biegańskiego w Ru 1775. Mar: 1. d. zapisana y podpisana, a na dowod większy Pieczętarstwem zaszczycona.

Widzieć tę assekuracyą y oblig.

Procent, od tey summy kapitalney że do równości kapitału czyli do drugiego tyla iak summa kapitalna 4000. złł. przyszedł, sam czas upłyniony przez lat kilkanaście nieprocentowany o tym daie wyrok.

Bo nad dwie lecie, że Biegański procentu nie płacił, tę prawdę wyznał w powyższym dokumencie assekuracyinym, y o nastaniu obligu w Ru 1765. tamże razem przyświadczył.

A zatym w iedno zniosszy summa 8000. złł. Poll. dla WW Hutorowiczow Sędziow Grodz Oszmiań. z expensem (który w petytach poda się) iżby była sądzona sama sprawiedliwość doradza.

To zaś co w zarzutach od WW. Ostaszewskich wypisano, nic może być tak silnym, iżby dług pewny WW. Hutorowiczow dla pretensyi Ostaszewskich, iż się im tak podoba mówić, był lokowany na końcu.

Bo co to znaczy, iż nie przyznany, albo nie aktykowany oblig, więc dla tego iest nie ważnym, albo iż za wyprzedanie dworku wyniknęła summa, dla tego traci walor pożyczalności.

Wszak prawo Statutowe w Art: 7. z Roz: 7. iasno rozwiązuie ten zarzut, że na summy pożyczalne nie trzeba przyznania; dość wiary na przyłożeniu ręki dłużnika y Pieczętarzow.

Jest ręka Krzysztofa Biegańskiego y są Pieczętarze w obligu, tak daleko wiemy, że dziś sam przytomny Biegański na Sądach nie wypiera y zna się do długu. Więc kto tu mocnieyszym nad własne czucia Dabitora uczynić Sądowi większe przekonania?

Ale gdyby y sam Biegański Debitor chciał co mówić przeciwko własnym opisom, y gdyby nawet poważył się ręki wyprzeć w danym blankiecie iak nazywa Statut Membran; niemogłby ieknak do dowodu przeciwko zapisowi być dopuszczony, bo bliższość dowodu przy dokumencie Art: 7. z Roz: 7. naznaczył, y iak się kto opisał sądzić zalecił, z ukaraniem ieszcze wypieraiącego się własnego opisu. *Czytać Prawo Art: 7. z Roz: 7.*

A Te

Te więc prawo nie tylko do obligu przyznania nie wyciąga, ale nawet na membranach czyli blankietach wydane, by tylko własny podpis Aktora był przeświadczony) za ſłuſzne przyimować, y wedle onych ſądzić każe.

Bo tam tylo potrzebne przyznanie, y między przyznanym a nieprzyznanym zapiſem w tenczas prawo ſzacunek czyni, kędy idzie o dziedzictwo. O Aktorſtwo Dóbr.

Lecz gdzie rzecz o długi, o ſummy, oſtrzegłſzy to Artykułem pomienionym 7. z Roz. 7. iż bez przyznania zapis ieſt zapiſem ważnym, przeciwnego temu prawu ieden narod y ieden Statut niemógł poſtanowić y nieuſtanowił prawa.

Jeſt w prawdzie różnica prawem Statutowym y dla ſamych Kredytorow, to ieſt dla zapiſow ſummownych do iednych Dóbr dłużnika ściągaiących ſię założona w Artykule 11. z Roz: 7. ale y ta nie wſpomaga Oſtaſzewſkich lecz przeciwko im idzie.

W ten czas upośledza te prawo naydzenia ſatysfakcyi na Dobrach iednych, gdy ich nie ſtaie, y w ten czas tylko do innych Dóbr y to póżnieyſzych Kredytorow odſyła. Ale gdy Dóbr ſtanie, każe w oboygu ſummach wziąć Dobra, y albo ieden drugiego gdyby Kredytor ſpłacił, albo w oboygu ſummach komu innemu puścić, a pieniądze między ſię rozdzielić.

Ztąd też niech ieſzcze Tryb: dochodzi prawdy y o tym czy każe te prawo tylko przyznanym zapiſom czynić ſprawiedliwość, a nieprzyznane odrzucać; czy też na tym iednym haśle kończy zamiar, aby był zapis ſłuſzny każdemu podług pierwſzości to ieſt: porządkiem czaſu w którym iaki zapis wzięty, każe czynić równą bez uymy ſatysfakcyą. *Czytać Art: 11. z Roz: 7.*

Na ſummy pożyczalne rzekło prawo, że nietrzeba przyznania ani aktykacyi, ale z podpiſem ſamego Aktora y Pieczętarzow ſprawiony zapis, zapiſem ieſt ſłuſznym.

A że wymieniony Art. 11. z Roz: 7. każdemu za zapiſem ſłuſznym nawet w przypadku zbieżenia ſię wielu do iednych dóbr podług pierwſzości czyli porządku dat Obligow odprawę działać każe; toć dobra Kiena y wſzyſtkie dobra Biegańſkiego nie na ofiarę tylo przyznanych zapiſow, ale wſzyſtkim (podług porządku opiſow) wierzycielom powinne być oddane.

Co do zarzutu drugiego.

Jakoby dla tego ma być podleyſzy walor Obligu Hutorowiczow od inſkrypcyow Oſtaſzewſkich, iż on z przedaży Dworku Wileńſkiego wyniknął. Ten zarzut nie ma mieyſca ani w prawie Stututowym, ani w doświadczeniu.

Bo czyliż dla tego że kto przedaie leżący maiątek a niebierze dla nieſpoſobności kupuiącego pieniędzy, czyż powinien utracać walor własności ſwoiey? toć chyba tak powiedzieć że należy darmo uſtąpić w ten czas dobra, gdy kupuiący w momencie przedaży niema czym płacić? y tylko iednym cieſzyć ſię tytułem, że przedał, choć pieniędzy niewziął.

Rozumiem że na tę prawdę każdy zgodzi ſię, kto nabywa maiątek, muſi płacić zbywaiącemu, a tak zbywaiący z momentem przedaży ſtaie ſię właścicielem pieniędzy kupuiącego.

Więc w takim razie gdy zbywaiący pieniędzy ſwoich niebierze, ale na dal powierza kupuiącemu, czyliż niewięcey od tego ręcznego wierzyciela czyni, który tylko pieniądze pożycza, a nic więcey pożyczaiącemu nie świadczy; tamten zaś y ſwoiey własności pozbywa ſię, y pieniędzy na obrót dalſzy powierza.

Toć nawet użytecznieyſzym dwa razy w obcowaniu ludzkim taki poſtę-

ſtępek nayduie ſię iakiego u Hutorowiczow Tryb: doświadcza, a ktorego niewidzi u JJPp. Oſtaſzewſkich.

Niemieli nigdy y niemaią zmowy WW. Hutorowiczowie z Biegańſkim względem Dworku wyprzedanego, bo z momentem przedaży wyzuli ſię z poſſeſſyi, a ona do Biegańſkiego przeniosła ſię. Y niemożna tak lętko ſądzić o krzywdzie Hutorowiczow, gdyby oni po ſpuſtoſzeniu przez lat kilkanaście dzierżawy Biegańſkiego mieli teraz ſamych popiołow zwrotem kontentować ſię.

Ile gdy w Obligu inekwitacya y ewikcya nie na Dworku lecz na maiętności Kienie opiſana.

A iakże wyraz takowego Obligu prawnie y ſłuſznie według Art. 7. z Roz: 7. ſporządzonego przeiſtoczyć? chyba dla ſatysfakcyi Oſtaſzewſkich y Biegańſkiego prawo złamać a Hutorowiczow choć nieſłuſznie y bezprawnie ſkrzywdzić?

Ale iakież maią prawo czynienia y wymyślania zarztuow Oſtaſzewſcy, gdy tego ſam Aktor y Debitor żyiący Biegańſki neważy ſię y niemoże czynić.

Wydany Oblig niedarmo, lecz za walor pewny, y rowno zdatą onego naturę rękodayności (bez wſpomnienia Dworku) zamykaiący ieſt podpiſem Debitora y Pieczętarzow, a podpiſem przez ſamegoż Biegańſkiego niewypartym ugruntowany, y zapiſem powtornym aſſekuracyinym właſną Biegańſkiego ręką piſanym ſtwierdzony.

Niemożna więc przeciw takowemu Obligowi naymnieyſzey czynić obiekcyi, bo go nieraz rzeczone prawo Art: 7. z Roz: 7. za ważny y ſłuſzny deklaruie y według iego ſądzić każe.

Opiſana w Obligu ſumma rękodayna y ewikcya na maiętności Kienie, co też y pośledniejſzą potwierdzono aſſekuracyą.

Powinna więc ſumma z procentem być ſądzona y ewikcya nie na Dworku lecz na maiętności Kienie podług wyrazu rzeczonego Obligu ma być uznana bo tak każe Art. 7. z Roz. 7. *Czytać takowe prawo.*

Zkąd znowu tak śmiała ufność Oſtaſzewſkich, gdyby dla ich pretenſyi pominąwſzy ich ewikcyą naturalną maiątek Koronny, dopuſzczać do dobr Litt: y ieſzcze odpychać bliżſzych Pretenſorow Obywatelow Litt: od Dobr Litt.

Jakim to ſumnieniem y obyczaynością Oſtaſzewſcy otoczywſzy uſilnością Biegańſkiego w ſwoim Kraiu Koronie pomimo wziętą ewikcyą na Pałac z Karczmami y dość intratnemi właſnościami we Lwowie, wymuſili ieſzcze nanim (bez wiedzy y konſenſu Pretenſorow Litewſkich) wydać drugie Dokumenta na krzywdę tychże Kredytorow Litt: a to ieſzcze poźnieyſze, mimo warunek coequatii jurium iż non conſentiente parte niewolno relaxować opiſow. Bo w ten czas dobra Litewſkie nie były dobrami Biegańſkiego, ale Kredytorow Liteſkſkich, więc bez konſenſu tych Kredytorow nic nieznaczy opiſanie ſię Biegańſkiego poźnieyſze dla Oſtaſzewſkich.

Mieli Oſtaſzewſcy y złożyli w głoſie ſwoim Dokument 1762. od Biegańſkiego w Koronie w ten czas mieſzkaiącego y znaczną ſubſtancyą leżącą y ruchomą poſiadaiącego wydany ewikcyą na ſubſtancyi Koronney a nie Litewſkiey opiſuiący.

Jakąż mocą pośledniey na krzywdę Obywatelow Litewſkich uwikłali Biegańſkiego tąż ewikcyą z zaięciem iuż y dobr extra Provinciam w Litwie w Roku 1767, pod ktorą datą ſkładaią Dokument powtorny na okraſzenie ſprawy Oſtaſzewſcy, a w ktorym czaſie Biegańſki niemiał iuż w ręku dobr Litt: bo ie zawiodł ewikcyami Kredytorom Litt pierwiey. Między innemi mieli y Hutorowiczowie pierwſze prawo do tey ewikcyi bo

mieli iuż Oblig w Roku 1765. z inekwitacyą do Kieny, a Ostaszewscy w Roku 1767. na uwikłanie Kredytorow Litt: wymogli tranzakta poźniey.

Darmo tego pozoru używaią Ostaszewscy mówiąc że Dwór iest szczupły. A ieśtże na Tryb. przyniesiona Urzędowa taxa? że szczupły, że niewystarcza, y na wiele dostarcza a na wiele niedostarczył? wszak taki porządek y w Dokumencie swoim opisali, że per juridicam traditionem taxą szacować y obeymować miano; y taki porządek z prawa y słuszności wypada, a bez którego niema wiary strona u Sądu, bo tylko Urząd Urzędowi ma wierzyć, tak prawo w Art. 1. Roz: 7. ostrzegło.

Próżny y to pozor, że Dwór Lwowski będąc Zakordonowanym stał się niedostępnym dla Ostaszewskich z przyczyny niepilnowania się Biegańskiego w czasie Kordonu.

Bo iest, lub niema dostępności (czego dowodami Zakordonowemi Ostaszewscy niepokazuią lecz tylko słowom wierzyć każą) nieobwinia to Biegańskiego; bo on raz z tey własności dla Ostaszewskich wyzuwszy się był pewnym, iż dopilnuią oni własnego interessu, y to wszystko dopełnią, co im prawo w osobie Biegańskiego choćby za kordonem dozwalało, bo długi y za Kordonem płacą. A Ostaszewscy tylko dla wybiegu w Litwie, tym czasem sprawy tam niepopieraią.

Słusznąby y ztąd Biegański Ostaszewskim zarzucił obiekcyą, czemu w czasie Kordonu y po Kordonie kiedy Biegański zatrudniony osobistością w Litwie dla komportacyi y nieodstępnego Sądom Podkomorskim Kienę od sąsiaduiących rozgraniczaiącym assystowania przez czas długi do uwolnienia się cale był niemożnym, czemu na ten czas Ostaszewscy będąc w Koronie patrząc na za Kordonowanie maiąc w ręku u siebie papiery ewikcyine tey własności iako swoiey niepilnowali.

Więc choćby tak było iak udaią Ostaszewscy a nie dowodzą, że za Kordonem iest niedostępno sobie a nie Biegańskiemu winę przypisać y równie iak inni Obywatele losowi zakordonowania podpadać powinni.

Wszakże nie iest rzeczą Kredytorow dłużey o tym, za Biegańskim przeciwko Ostaszewskim mówić, sam on lepszy o swoim stanie wiedźca y sam za siebie y za Kredytorow Litewskich powinien dać usprawiedliwienie, a Kredytorom Litewskim dość zaufać w swoich dokumentach do Dóbr Litewskich przystosowanych, które (prócz okoliczności ewikcyi dla Ostaszewskich Koronney) ieszcze y siebie w nastaniu swoim są wyższe od tych tranzaktow które Ostaszewscy na Biegańskim chociaż extra capacitatem opisywania się iuż na ten czas będącym wymogli.

Co do rozwiązania zarzutow W. Grotuzowey Star: Pokreton: iż za nią jakoby do stępu niema do Wołkorabiszek y „ Kieny dalszym Kredytorom dla pierwszości jey prawa społności Aktorstwa y dla warunku Dekretow „ Trybulskich zakazuiących Biegańskiemu oddania „ Dóbr na taxę.

Próżny zaszczyt dziedzictwa od Komarow reprezentowanego, bo te odstąpione, a zatym czas wyglozowany do któregoby przystosować można było potioritatem.

Bo oboie Chodźkiewiczowie, to iest y zeszły Sędzia y dopiero prawuiąca się Grothuzowa przed całą powszechnością ogłosili siebie w Ru 1765. dokumentem Zastawnikami.

Porząd-

Porządkiem czy mogliby prawo brać od Biegańskiego Chodzkiewiczowie w Ru 1765. zastawne, gdyby oni byli prawi dziedzice; a że wzięli, więc Biegański dziedzic a Chodźkiewiczowie zastawnicy,

Po śmierci męża Chodźkiewicza równie nie do dziedzictwa, ani wymyśloney spólności Aktorstwa, lecz do zastawney possessyi Wołkorabiszek Intromissya akt solenny Urzędowy.

Nadto użyła prawa o dawności Grotuzowa, iż ktoby rzeczy sobie zapisaney przez 10. lat nie używał y nie dochodził, choćby miał nayflusznieyszy zapis, traci na zawsze dla samey dawności. Tegoż samego y Hutorowiczowie używaią prawa mianowicie Art: 45. z Roz: 3. przeciwko Grotuzowey.

Ze Grothuzowa ma odsiąpione Aktorstwo, że nastanie kredytu summy zastawney bierze początek od czasu 1765. Ru, że nigdy zgłoszenia y intromissyi do wieczności nie czyniła, lubo to miała w ręku y niktby z Kredytorow niemógł takiey przeszkodzić prawności.

Ze naostatek całym ciągiem wszystkich swoich procederow nie do wieczności, lecz do zastawy miała sprawę, y teraz w rozdwoioney myśli tylko dla interessu z W. Czyżem podała prożby. Więc sluchaną być nie powinna.

Rzecz tedy teraz do rozwiązania o lokacyi summ na dziedzictwo Biegańskiego wierzonych, a sposob naydzenia satysfakcyi nie zostaie inny iak tylko przez taxę, na którą z głosu swego Biegański oddaie Dobra.

Niema w ten czas podchlebney obrony y korzyści dla iednych zastawnikow, gdy tak y drudzy Obywatele wierzyli Biegańskiemu iak Chodzkiewiczowie.

Jeden Rok 1765, z kredytu Hutorowiczow co y od Chodźkiewczow przyniosł korzyść Biegańskiemu. Więcey iednak zakupili pomyślności od Biegańskiego Chodźkiewiczowie niżeli Hutorowiczowie, bo tamci za prawo zastawne wzięli possessyą. Hutorowiczowie, zaś za pieniądze wzięli tylko oblig nie procentowany.

Niema tam usiony Dobrom, kędy ich dziedzic oddaie na taxę, bo sposob pomieszczenia na ich Kredytorow ieden tylo iżby rowna wszystkim dana była aż do wartości Dobr sprawiedliwość ta.. naucza *Art:* 11. z *Roz:* 7

Te prawo w ten czas tylo ochrania pierwszych Possessorow, gdy wartości Dziedzictwa na którym wielu szukaią długow wyżey nad walor summy zastawney podnieść niemożna, lecz kiedy Grotuzowie extra valorem swoiey summy zaięli Dobra, a Dobra wartością swoią więcey Kredytorow przez Urzędową taxę pomieścić zdolne, za coż tey niesprawiedliwości dopominaią się na Sądzie, którey przez exekucyą ustaw Kraiowych Sąd dopuścić niemoże maiąc przed oczema powyższy Artykuł 11. z Roz: 7

W którym wyraźnie opisuie iż jeśliby ieden Dobra zakupione dzierżał, a drugi się z długiem przypowiedział, tedy tak dzierżący iako y zyskuiący maią ieden drugiego spłacić, albo też Dobra zastawiwszy, pieniądze po między się rozdzielić.

W tymże artykule §. 2do. *A jeśliby kilka dłużnikow z różnymi długi do iednego imienia zbiegli się a imieniaby iuż za te długi niestało, tedy kto będzie miał pierwszy slusznu y prawny zapis &c.* Y to samo na drugim mieyscu w tymże Paragrafie: *A toby Imienie większey summy niestało, tedy ten za pierwszym zapisem swym przy takowym Imieniu zostać ma.*

Trzeba więc pierwo exdywizyi y taxy żeby doświadczyć wartości Wołkorabiszek, stanie lub nie stanie więcey kogo z zbiegaiących się Kredytorow pomieścić, a dopioro po doświadczeniu mówić o pierwszości lokacyi.

Wszakże y w ten czas nie wyżey sięgną czasem kredytu swego Chodźkiewiczowie, iak y Hutorowiczowie Sędz: Grodz: Oszm:

B Ro-

Rok 1765, ieſt to Rokiem w którym Chodźkiewiczowie wzięli od Biegańſkiego inſkrypcyą zaſtawną.

W tymże ſamym 1765. Ru y dla Hutorowiczow wydał Biegańſki oblig, więc iak równość w czaſie wydarzona, tak równość y w loſie pomieſzczenia zachowana być powinna, bo prawo na iedną tylko pierwſzość zapatruie ſię, a Chodźkiewiczowie y iednym Rokiem Hutorowiczow nie przewyżſzaią.

Próżny wymyſł haſła Dekretu Trybunalſkiego że niby taxa zabroniona, y że Biegańſki niemocen w exdywizyą Dóbr ſwoich oddać.

Niebyli tam Hutorowiczowie pozwani ani pozywaiący; więc bez pozwu, bez ſprawy niemogli tracić rzeczy.

Była tylko w udzielnych zdarzeniach ſprawa między Grotuzową a Moxiewiczową w oſkarżeniu o zaięcie więcey tradycyą niżli procent od ſummy wypadał, a z Biegańſkim iako dłużnikiem y ewiktorem; między temi przeto y Trybunał rozwiązywał kweſtye.

Jakże dziſieyſzy ſtan ſprawy, różny w gatunku, różny w proceſſie, y różny z wielości ſtron, ſłowem pierwſzy raz za cytacyami wzaiemnemi przychodzącą teraz na Sąd ſprawę Grotuzowa ogłaſza za oſądzoną.

Zawodny aż nadto wnioſek! lecz gdyby nawet y taki fatalny zaocznie kiedy bez zapozwu Kredytorow, bez odwodu y dowodu podług Ar: 54. być powinnego wyniknął pod, ępek zabraniaiący taxy, niebyłby Dekretem ale ordynacyą.

Ponieważ wſzyſtkie prawa za zdarzeniem odłużenia ſię Dziedzica bez reſpektu na zaſtawy ſervata bonitate całości dóbr taxę y exdywizyą dla przybliżenia ręcznym Kredytorom ſprawiedliwości każą uznawać.

Tu zaś byłoby przeciwnie boby zakazano taxy przed czaſem, przed doświadczeniem wartości dóbr, przed zapozwem dalſzych Kredytorow, przed rozeznaniem dziſieyſzey pierwſzy raz przychodzącey ſprawy.

Więc taki Dekret który wzmienia Grotuzowa a którego w rzeczy niema, iako do ſtron niepozwanych y onym niezaiętych byłby fortelem, byłby złym przewodem prawa a przez Art: 41. Roz: 4. zanieważny ogłoſzonym z ukaraniem Grotuzowey *w te ſłow:*

Ktoby przeciw kogo prawo iakie, iakim fortelem abo omyłką iaką ſprawę zaocznie za nieſtaniem ſtrony pozwaney, bądź Rok iaki nieprawdziwy zmyślony, w niewiadomości ſtrony przeciwney utworzywſzy, albo na iaką rzecz za zapiſy iakiemi zmyślonemi nieſprawiedliwemi ſkazanie Urzędowe otrzymawſzy, tedy ten przeciw komu ſkazanie wyidzie może o taki zły a nieprawdziwy przewod prawa do tegoż Urzędu przed którym będzie prawo przewiedzione ſtronę przeciwną pozwać, y gdy ſie w tym winnym z prawa okaże, tedy ten Sąd pierwſzy ma być podnieſion y wniwecz obrócon, a ten kto zmyślonym obyczaiem prawo przewiodł, za tę winę ma ſiedzieć w Zamku abo Dworze naſzym Sądowym 12. Niedziel, a ſtronie ſwey przeciwney 12 rubli groſzy zapłacić.

Byłby nakonieć takowy Dekret ordynacyą to ieſt: nielegalnym Dekretem ale vim legis zamykaiącym, a zatym choćby imie Dekretu Tryb: przyoblekł, że iednak byłby zdradą publiczną bez zapozwow, bez obron wzaiemnych tylu Obywatelow zaocznie potępiaiącym byłby wartym odrzutu, bo zawſze ieſt wolna taxa a tu iak drugą legislacyą byłaby znieſiona taxa.

Przeciwko którey praktyce właśnie do przypadku prawo uſtanawiaiące Tryb: Narodowi dane w te ſłowa:

Trybunał condendarum legum poteſtatem niema ani pœnas irrogare, ani niemi nikogo aggravare nadto, iako ſą prawem poſpolitym oznoczone Konſt: 1627 titulo o Dekretach Tryb: folio 9.

Trybunał tych spraw które w prawie nie są opisane przed się przypuszczać niema ani pœnas nad prawo irrogare, ani Dekretow czynić, któreby vim legis saperent, eo modo acta nullitati subsunt Konst: taż sama 1627. titulo o Dekretach.

Czytać to prawo o ustanowieniu Tryb: idq; Trybunał. Co sądzić maią.

Pierwszy raz teraz strony są zapozwane, pierwszy raz słucha Tryb: tey sprawy Taxatorskiey, więc nikt z Kredytorow nieutracił obron, bo ich Tryb: niewidział y niesądził; a iakże Grotuzowa sprawę bez sprawy ciągnie do Dekretu y hasłem iego usłania się od taxy.

Nadto krom zaprawney possessyi po mężu ieszcze po śmierci iego Grotuzowa z rozprawy w Kategoryi Moxiewiczowey odkrywa się być Possessorką tych własności Biegańskiego w dobrach Kienie, które Biegański ani od Komarow, ani od Chodźkiewiczow, ale od Tatarow znacznie poprzykupował, do wielkiey sytuacyi przywiodł, y Sądem Podkomor: dość kosztownym granice upewnił, a to wszystko Grotuzowa pod siebie zgarnęła.

Więc iakże Tryb: niema dopuścić taxy, gdy Grotuzowa zewsząd nad wartość summy pokazuie się być Possessorką, y iak niema uznać z tego rachunku, co nad proporcyą procentu wybierała y w czym wyniszczyła Biegańskiego Dziedzictwo. A naczym mogą dalsi wierzyciele naleść sprawiedliwość.

Co do zarzutow z głosu W. Czyża Prezydenta Ziem: Wilcń: sprawy inskrypcyiney, remissy do Ziemstwa razem z sprawą Opieki żądaiącego.

Nie są winni Kredytorowie tey sprzeczce, którą czynią Grotuzowa z Czyżem o opiekę y nie przeszkadzaią sprawą swoią do losow wyprobowania, którey z Jchmościow stronie lepszości opieki.

Za cóż maią być karani przeciągiem rozprawy strony niewinne za cudzą winę, y za co z sprawy nayprędszego stopnia maią mieć zamieniony na gatunek niższy? wszak rodzay wytłumaczoney sprawy Grotuzow y Chodźkiewiczow oraz Czyża iest znaiomy Trybunałowi, że wyciąga kognicyi Opiekuńskiey władzy. Obeyścia się w niey złego, lub dobrego, kognicyi pretensyom Chodźkiewiczow do Grotuzow, y nawzaiem Grotuzow do Chodźkiewiczow y Czyża.

A zatym iest sprawą, nayprzód excepcyi z Trybł: przez Remissę do innego Sądu, a po odesłaniu roztrząśnienia w tym Sądzie, porządkiem dylacyi kopii spraw komportacyi y dalszych beneficiow, na ostatek appellacyi wyciągaiącą.

Więc iest różną stopniem swoim od spraw inskrypcyinych, w których Konstytucya ostateczna 1776. bez żadnych excepcyi y dylacyi wszystkim juryzdykcyom Kraiowym przyśpieszać sprawiedliwość zleciła.

Jakaby to była sprawiedliwość odesłać Kredytorow na assystowanie Opiekuńskim kwestyom, gdzie może proceder y lat kilkanaście zabawić. Dopioroż possessye Dobr Biegańskiego w ręku walczących z sobą Opiekunow uwięzić, a Kredytorowie zelzami chodząc, na koło patrzyliby na sprawę końca niemaiąc.

Wszak to tylko sprawy Remissom y excepcyom w Tryble ulegaią, których Trybunał bez rozeznania w mnieyszym Sądzie, sądzić niemoże, lecz sprawy między żyiącymi Debitorami nawet dawnieyszym prawem oddane są Trybunałowi, y zyskały dla siebie w Trybunale regestr obligowy przez Konstytu: 1766.

Tym więcey gdy poślednieysza ustawa Konst: 1776. y z żyiącemi y nie żyiącemi osobami forum ubiquinarium bez żadnych excepcyow, dylacyow y dobrodzieystw prawnych końcem nayprędszey dla Kredytorow satysfakcyi przeznaczyła. *Czytać te prawa.*

Niewolne wymawianie się Chodźkiewiczow małoletnością od rozprawy długow, bo kiedy capaces Dobra Wołkorabiszki y Kienę od Tatarow przez Bigańskiego skupione długom y taxie przyszłey uległe, kiedy capaces przez Opiekuna trzymać na pomyślność swoią przyszłą zbierać intraty, zacóż nie maią być capaces y z possessyi odpowiedzieć przez tegoż Opiekna?

Ile gdy im przykaz wyraźny Art: 8. Roz: 6. daie że o summy o długi etiam pod małoletnością przez Opiekuna usprawiedliwić się powinni. *Czytać Art*: 8. *Roz*: 6.

Będą czy nie będą winni Chodźkiewiczowie odpowiedźieć z Dobr Wołkorabiszek y Kieny. To nie materya Remissy do Ziemstwa, ale procedendum w Tryble okaże, który proceder już nawet wyrokiem teraźnieyszego Trybunału per principale ostrzeżony.

Więc byłoby y przeciwko prawom y przeciwko Trybiskiemu Dekretowi wysyłać z właściwego Sądu do nie właściwego sprawę.

Debitor żyiący Bigański oddaie Wołkorabiszki na taxę, on opieki ani dziedzictwo iego nie potrzebuie, a possessor dla tego Remissy prosi, żeby nie ustąpić z possessyi.

Otoż taka sprawa, gdzie jasna konkluzya to iest: podpadaią lub nie podpadaią inskrypcyom dalszych Kredytorow Bigańskiego Wołkorabiszki, forum nie w Ziemstwie, lecz w Trybunale właściwe.

Tyle nawet przykładow mamy w Trybunale Duchownym odeszłych, że w sprawach inskrypcyinych mocą Konst: 1776. nawet z okolicznościami zapisow reformacyinych y innych na summy żonom służących do taxy y exdywizyi. Mianowicie JPP. Podbereskich y Brzezińskich wysłano, a zacóż iedni Chodźkiewiczowie maią być wyłączeni od reguł prawa y zwyczaiow Obywatelskich.

REPLIKA

Wielmożney Jeymość Pani Moxiewiczowey.

PRZECIWKO

WJP. Bigańskiemu Debitorowi, a WW. Grotuzom y Chodźkiewiczom z dokładem Opiekunow dobr Kieny Wołkorabiszek Possessorom.

Próżnie Bigański zasłania się kwitami, gdy to czyni po Dekretach oczowistych Tryb: z sobą zapadłych. Bo niech odpowie miał, czy niemiał Bigański przed Dekretem te kwity.

Jeżeli miał czemuż niestawał czasu rozprawy? Jeżeli niemiał zkądże ie wziął po Dekrecie? gdy o przypadek zaginienia ani przed, ani po Dekrecie nieżalił się.

Zgodził się na sądzenie summy kapitalney y procentu po kontrowersyach Tryb: napisał, y exolucyą nakazał. *Czytać Dekret 1776 Febr*: 16.

Jakże teraz relaxować Dekreta Tryb: których nieporuszność wiecznemi czasy ugruntowana tylu prawami ile Kray woluminow liczy.

Y iak to śmie Bigański skarżyć się o utratę rzeczy na Sądzie Tryb osądzoney; gdy Art: 75. y 25. z Roz. 4. usta mu zamykaią. Czytać Art. 25. z Roz. 4. z Art. 75. zgodny. *Ktoby z kim miawszy prawo, y utraciwszy którą rzecz na prawie abo na iednaniu upuściwszy ią: a o toż go znś ku prawu pozwał. y na prawie teyże rzeczy szukał, y tegoż dochodził, takowy powinien zapłacić tamże zarazem u Sądu stronie 7 kop gro: Sędziemu dwie kopy gro:, a Podsędkowi kopę gro: a ten Sąd albo iednanie przecie ma przymocy zostać.*

Coby za rozwięzłość między Obywatelami nastąpiła, gdyby iednemu dopuścić przykładu z pod Dekretow wyruszać rzecz, więcby

nigdy

nigdy ocalone niebyły Dekreta, y zawſze można byłoby pretext naciągnąc ſprawiedliwości, albo z opuſzczonych obron, albo z negligencyi Plenipotenta y tak daley.

Lecz iako ſpoſob taki w przeſzłych wiekach praktykowany był mieſzaiący powſzechnośc, tak Stany Rzeczypoſpolitey troſkliwe o całość wyrokow prócz uſtaw Statutowych wyżey przywiedzionych ieſzcze dodały Konſt. coequationis jurium na przyſzłe czaſy w ten ſpoſob:

A że z wielką krzywdą prawuiących ſię było gdy ſtrony Dekretami z oczewiſtey kontrowerſyi ferowanemi przekonane ſpoſobow różnych na znieſienie onych dotąd zażywały &c &c. a potym wymyślne proceſſa które donoſzono przeciwko Plenipotentom, iakoby o zmowę ze ſtroną abo o upuſzczenie obron znoſiemy, zabiegaiąc temu takowe ſprawy y ſpoſoby znoſzenia &c. &c. tudzież Dekretow z oczewiſtey kontrowerſyi ferowanych abroguiemy, że Dekreta ex ſeriis controverſiis ferowane, także evaſione albo comprobatione zakończone obmowy wſzelkie oddalaiąc nienaruſzenie powinne być zachowane ſtanowiemy.

Były kontrowerſye w Tryb. były zapozwy, Aktoraty Moxiewiczowey z Biegańſkim, brał kopią ſpraw Biegańſki dla oświeeenia ſię w ſprawie. Po kopiach ſpraw ſądził Tryb: na nim y na dziedzictwie iego procentową ſummę, a on ani z kwitami ſtawał, ani do przyſzłey detrunkacyi ſalwy dopraſzał ſię, y tak Tryb: bez żadney ſalwy ſprawę o procent oczewiście między dłużnikiem a wierzycielką Moxiewiczową ſkonkludował in evaſione & comprobatione determinował wyrok.

Więc choćby rzeczewiście co utracił na tey rozprawie Biegańſki; dla ſamey powagi Trybunału, y cnoty Dekretow żadney odmianie nigdy nie podległych y woli prawa, trzeba utrzymać Dekret, a w nim ocalić ſummę Moxiewiczowey, bo tak chcą mieć prawa y przykładna w Sądzie ſprawiedliwość.

Nadto ieſzcze przed Dekretem ſam Biegańſki zanoſząc w Kancellaryi Wileńſkiey manifeſt, tę prawdę wyznał, że Moxiewiczowey procenta niepłacone. 1775. *7bra 1. d. Czytać proceſs.*

Weyrzećże ieſzcze na widok tych Kwitow, które wſzyſtkie z ręką JP. Moxiewiczowey nie ſą zgodne.

Więc gdyby nawet były podane przed Dekretem, nie miałyby wiary bez przyſięgi, bo ręka niezgodna y Pieczętarzami nie zaświadczona.

Zatym wſzyſtkich tych kwitow odrzucenia a Dekretow Trybſkich przy mocy zachowania y ſatysfakcyi onym zaznaczenia.

Co do expenſu.

Widzieć tranzakta to ieſt obwieſzczenia, zapożwy, Dekreta, exekucye, attencye co Trybunał, to wſzyſtko ieſt przekonaniem ſądzenia powrótu expenſow prawnych dla JP. Moxiewiczowey, na tym kto ſtał ſię przyczyną tak przeciągłey y przykrey drogi prawa.

Reſztę do Petytow.